

(Masz wszystko, co dusza zapragnie
Stolik zarezerwowany, czeka na ciebie w hotelu
Wszyscy ci się w pas kłaniają! Masz walutę!
Jesteś Panem w Europie!)

Za stówę możesz wszystko, ej
Dragi, alko albo słaby seks
Im więcej masz tym więcej chcesz
Chyba każdy to zna, ja też...
Sos, Sos, Sos

Za stówę możesz wszystko, ej
Dragi, alko albo słaby seks
Im więcej masz tym więcej chcesz
Chyba każdy to zna, ja też...
Sos, Sos, Sos

Jeśli nie wiedziałeś, to teraz już wiesz, o
Gdy wbijam do twego domu, to ty jesteś gościem
Nie wydałem na to nic, byś puścił track ten jeszcze głośniej
MP3 wątpliwa jakość, lecz za darmo – wieżę podkręć
Niby nic jak nie wiesz OCB, to wiesz, że o pieniądze
Płonie znów haze, ziom ci mówił, że amsterdam
Jeden buch, sam siebie pytasz, co to kurwa ma z holendra
"Co to kurwa jest, kolendra?" – niech hajs żyga za ten stuff
I huj z tego, następnego dnia znów dzwonisz po pięć gram
Mam czterdziestkę, nadciśnienie i kilka lat zawiasów
Awantura, psy z pałami w rękach trzymam dwa nunczako
Myślę po co mi ten bajzel, nic nie udowodnię Światu
A typ obok krzyczy na nich, po czym spierdala ze strachu (hehe)
Absurd, ale biegnę za nim znikam
Wybacz dzieci potrzebują ojca a nie męczenika
W domu rzucam hajs na stół, ten brudny hajs krwawica
Wszystko dla nich więc nie pytaj co mam z życia

Za stówę możesz wszystko, ej
Dragi, alko albo słaby seks
Im więcej masz tym więcej chcesz
Chyba każdy to zna, ja też...
Sos, Sos, Sos

Za stówę możesz wszystko, ej
Dragi, alko albo słaby seks
Im więcej masz tym więcej chcesz
Chyba każdy to zna, ja też...
Sos, Sos, Sos

Zaproś zaproś, nic Ci nie ukradnę
Kupiłem prawie wszystko i znowu dostaję paczkę
Nie chodzę do roboty, bo mam świetną pracę
Nowy dzień, nowy sos, jak najwięcej dla mnie
I jak najmniej zmartwień
Chciałbym, wieczorem leżeć przed telewizorem bez skarpet
Kotku, tego właśnie pragnę (wyjebane)
"Czym się Pan zajmuje?" – całe życie byłem graczem
Mamy obcykane wszystkie akcje, z bratem streetball
Pieniądze są pod koszem w czapce z daszkiem

Tylko, mój team bierze wszystko tak jak zawsze
Bingo, Walter White i Jesse Pinkman, dziwko
Za darmo tylko wpierdol szykuj papier, szybko
Będzie wygodniej, jeśli przyjdiesz tu z walizką (dawaj)
Sorry, rodzina przede wszystkim, real talk
Jedna miłość, budujemy przyszłość

Za stówę możesz wszystko, ej
Dragi, alko albo słaby seks
Im więcej masz tym więcej chcesz
Chyba każdy to zna, ja też...
Sos, Sos, Sos

Za stówę możesz wszystko, ej
Dragi, alko albo słaby seks
Im więcej masz tym więcej chcesz
Chyba każdy to zna, ja też...
Sos, Sos, Sos

(Czuję gównno, śmierdzi wszystko
Europa, Wschód, Zachód
Kapitalizm, socjalizm
Wielki biznes, wielki świat
Wszystko mi w tej chwili zalatuje gównem
Wiesz co mam na myśli?)